



SANKTUARIUM NAJŚWIĘTSZEGO  
SERCA PANA JEZUSA  
JEZUICKI OŚRODEK MILENIJNY  
w Chicago

www.jezuici.org



**18 NIEDZIELA ZWYKŁA**

**1 sierpnia 2021**

**Ewangelia (J 6, 24-35):**

Kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że na brzegu jeziora nie ma Jezusa ani Jego uczniów, wsiedli do łodzi, dotarli do Kafarnaum i tam szukali Jezusa. Gdy zaś odnaleźli Go na przeciwnym brzegu, rzekli do Niego: «Rabbi, kiedy tu przybyłeś?»

W odpowiedzi rzekł im Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, że widzieliście znaki, ale dlatego, że jedliście chleb do syta. Zabiegajcie nie o ten pokarm, który niszczy, ale o ten, który trwa na życie wieczne, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą nazaczył Bóg Ojciec».

Oni zaś rzekli do Niego: «Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boga?»

Jezus, odpowiadając, rzekł do nich: «Na tym polega dzieło Boga, abyście wierzyli w Tego, którego On posłał».

Rzekli do Niego: «Jaki więc Ty uczynisz znak, abyśmy go zobaczyli i Tobie uwierzyli? Cóż zdasz? Ojcowie nasi jedli manę na pustyni, jak napisano: „Dał im do jedzenia chleb z nieba”».

Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój daje wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu».

Rzekli więc do Niego: «Panie, dawaj nam zawsze ten chleb!»

Odpowiedział im Jezus: «Ja jestem chlebem życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie łaknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie».

**Komentarz: Posil się i działaj...**

Każdy z nas potrzebuje odpoczynku, aby mógł nie tylko efektywnie, ale przede wszystkim efektywnie działać. Odpoczynek jest nam potrzebny, aby nabrać sił do dalszej drogi. Potrzebny jest też czas, abyśmy nabrali mocy, którą będziemy mogli dzielić się również z innymi ludźmi. Ważny jest ten czas, bo to dzięki niemu możemy dzielić się nie tylko naszą wiedzą, ale przede wszystkim duchem, który przemienia oblicze tej ziemi...

Jezus zachęca nas, abyśmy przy stole posilali nasze ciała, ale także i naszego ducha. Nasza wiara, nadzieja i miłość, jeśli ukształtowane są przy stole Jezusa, wtedy mają moc przemiany oblicza tego świata, każdego człowieka. On sam pokazywał swoim uczniom jak należy codziennie działać. Nie samym chlebem żyje człowiek...

*Mariusz Han, SJ*

**I tak na koniec...** - *Wszystko co dajesz innym, dajesz sobie samemu (Bruno Ferrero).*



Ignacjusz

w Chrystusie  
ujrzeć wszystko  
na nowo

**ROK IGNACJAŃSKI**

20.05.2021 - 31-07.2022

**3 PYTANIA NA DOBRANOC I DZIEŃ DOBRY:**

1. Do czego jest nam potrzebny odpoczynek?
2. Dlaczego trzeba posilić nie tylko ciało, ale i ducha?
3. Dlaczego nie samym chlebem żyje człowiek?

## PORZĄDEK MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek - piątek: 8:00, 19:00

Środa: 19:00 - nowenna do Matki Bożej

Nieustającej Pomocy

Sobota: 8:00 i 19:00

Niedziela: 8:00, 9:30, 11:00, 13:00, 19:00, 20:30

-=-

### Spowiedź św.:

od poniedziałku do soboty - 7:30 i 18:30

w niedzielę - pół godziny przed każdą

Mszą świętą,

W 1. piątek miesiąca - od 17:30 do 20:00

### Sanktuarium Najświętszego

Serca Pana Jezusa

Jezuicki Ośrodek Milenijny

[www.jezuici.org](http://www.jezuici.org)

5835 W. Irving Park Rd.

Chicago, IL 60634,

tel. 773-777-7000 fax. 773-427-0126

e-mail: [agendajomu@gmail.com](mailto:agendajomu@gmail.com)

### Biuro czynne:

od poniedziałku do soboty: 15:30 - 20:30

\*\*\*

Sacred Heart Mission House

4105 N. Avers Ave.,

Chicago, IL 60618

tel. 773-588-7476; fax 773-588-6517

### Rektor Sanktuarium i Przełożony Jezuitów

o. Tomasz Oleniacz, SJ (773-588-7476 - wew. 224)

o. Marek Janowski, SJ (773-588-7476 - wew. 227)

o. Jerzy Brzóska, SJ (773-777-7000 - wew. 121)

br. Adam Poręba, SJ (773-777-7000 - wew. 122)

### Redakcja Radia DEON:

tel. 773-283-2425 fax. 773-283-2435

e-mail: [redakcja@radiodeon.com](mailto:redakcja@radiodeon.com)

[www.deon24.com](http://www.deon24.com)

## INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

### XVIII Niedziela Zwykła - 1 sierpnia

8:00 Za Dobroczynców JOM

9:30 Zbiorowa

11:00 + tata - Henryk

13:00 + + Kazimierz Miranowicz, Małgorzata

Adamek o zbawienie i radość wieczną

19:00 Zbiorowa

20:30 O dar nieba dla zmarłego Kazimierza

Kolasińskiego

### Poniedziałek - 2 sierpnia

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

### Wtorek - 3 sierpnia

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

### Środa - 4 sierpnia

8:00 Za Dobroczynców JOM

19:00 Zbiorowa

### Czwartek - 5 sierpnia

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

### Piątek - 6 sierpnia

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

### Sobota - 7 sierpnia

8:00 Zbiorowa

19:00 Zbiorowa

### TRANSMISJE INTERNETOWE:

1. wchodzimy na kanał youtube

2. wpisujemy w wyszukiwarkę „jezuici chicago”

3. pojawi się aktualny obraz z kaplicy, tzw. transmisja na żywo.

Każdą transmisję można odtworzyć cofając czerwony pasek u dołu ekranu aż do 12 godzin.

**PANI TERESKO,  
DZIĘKUJEMY ZA WIELOLETNIĄ, PIĘKNĄ OBECNOŚĆ ORAZ POSŁUGĘ  
ŻYCZYMY POWODZENIA I SAMYCH SUKCESÓW!**



## **Intencje Papieskiej Światowej Sieci Modlitwy**



**Sierpień 2021 - Intencja ewangelizacyjna: - Kościół.**

**Módlmy się za Kościół, aby otrzymał od Ducha Świętego łaskę i siłę  
do reformowania się w świetle Ewangelii.**

## W Manresie miał zamiar spędzić kilka dni...

Iñigo odszedł z Montserratu, uciekając przed ujawnieniem i ewentualnym rozgłosem. Skierował się do Manresy, gdzie miał zamiar spędzić kilka dni, spisując świeżo przeżyte doświadczenia. Stamtąd zamierzał wyruszyć w podróż do Jerozolimy. Tych „kilka dni” przeobraziło się w jedenaście miesięcy i okazały się one niezwykle ważnym przystankiem, który pozostawi niezatarty ślad w jego życiu.

Spróbujmy w dalszym ciągu towarzyszyć Iñigowi w jego dłuższej drodze, nie zapominając, że w Autobiografii, od chwili epizodu z Maurem nazywa sam siebie – „Pielgrzymem”.

Można być bogatym pielgrzymem i podróżować z odpowiednim zaopatrzeniem. Pieniądz otwiera liczne bramy, skłania do usługowości, zapewnia bezpieczeństwo. Nasz Pielgrzym pragnie naśladować przykłady świętych w ubóstwie, pragnie pokutować i zniknąć. W sposób niezamierzony będzie teraz kontemplował życie z diametralnie innej pozycji, do tej pory zupełnie sobie nieznanej – z pozycji żebraka.

Pospieszna zmiana stroju nie odbyła się w sposób tak dyskretny, jak tego pragnął. O ile biedak przebrany za bogacza został uwolniony od zarzutu kradzieży dzięki oświadczeniu bogacza przebranego za biedaka, o tyle ten ostatni został zdekonspirowany w montserrackim środowisku. Niezaspokojone pragnienie anonimowości, mające być kompensacją dla dawnego bałwochwalczego stosunku do własnego nazwiska, sprowadziło się do zatajenia własnego imienia, ale nie rozgłosu, jaki spowodował ten niezwykły gest. „Chociaż bardzo uciekał przed szacunkiem ludzkim, po niedługim jego pobycie w Manresie ludzie zaczęli opowiadać o nim nadzwyczajne rzeczy. Wnet rozniosła się wieść przerastająca rzeczywistość, że porzucił bardzo wielkie dochody itd.”. Pod tym lakonicznym „itd.” może się czytelnik domyślić komentarzy i przypuszczeń, z dnia na dzień coraz bardziej przesadzonych, do których ma skłonność prosty lud.

Tymczasem Pielgrzym, uprzedzając plotki, dotarł w pobliże Manresy – niewielkiego miasteczka liczącego około tysiąca mieszkańców. Ludzie byli tam przyzwyczajeni do widoku pielgrzymów, ale nie takich jak on. Młody, silny jesse i postawny człowiek, ubrany w sięgający stóp wór pokutny, z kosturem w rękę, z jedną nogą bosą, a drugą obutą w parciany sandał. Miał pewnie z sobą jakąś podróżną torbę na papier, przybory do pisania, swój nieodłączny kilkusetstronicowy foliał i inne drobiazgi; był wśród nich obrazek Matki

Boskiej Bolesnej, który zabrał z Loyoli i który przez długie lata nosił przy sobie; rozstał się z nim dopiero w Rzymie, kiedy podarował go, Antoniemu Araozowi.

Mieszkańcy Manresy potrafili dojrzeć w jego postawie, dobrych manierach i sposobie mówienia coś, co ponad wszelką wątpliwość odróżniało go od pospolitych wędrowców czy wręcz oszustów przebranych za pielgrzymów. Różnicę tę odczuwają wkrótce wszyscy dobrzy ludzie, którzy będą się zbliżać do Pielgrzyma. Nie wychwycają jej do końca ci, którzy pozostaną w zbyt dużym oddaleniu.



Wspomnienia z tego etapu zajmują dwadzieścia akapitów Autobiografii. Zanim zostały spisane, musiał o nich opowiadać towarzyszom z Paryża, skoro ojciec Laynez opisuje je w liście z 1547 roku, a niewiele później ojciec Polanco robi to samo. Poza tym, znalazło się więcej osób odznaczających się dobrą pamięcią, którym głęboko zapadło w serca wspomnienie o Pielgrzymie. To, przede wszystkim, świadkowie procesu beatyfikacyjnego w Montserracie, Manresie i Barcelonie. Dzięki nim mamy możliwość zobaczenia wydarzeń z nowej perspektywy. Mieszkańcy Manresy obserwowali z zewnątrz tych jedenaście miesięcy, które Iñigo opisuje od wewnątrz, z punktu widzenia intymnego procesu duchowego. Były to doświadczenia, jakie bardzo szybko pozwoliły im odkryć „świętego człowieka”, w wędrowcu, którego w pierwszym odruchu nazwali „człowiekiem z worka”.

Relacje z pierwszych spotkań z Pielgrzymem zawdzięczamy Juanowi Pascualowi. Ta prosta historia zaczęła się w następujący sposób: Inés Pascual, matka Juana, przyjechała na kilka dni do Manresy, żeby załatwić sprawę spadku po swoim mężu. Pewnego dnia wracała z pobożnej wyprawy do Montserratu w towarzystwie swych chrześniaków i trzech innych wdów. Kiedy tak „szli sobie powoli, rozmawiając”, wyszedł jej naprzeciw biedak odziany w wór pokutny, jak pątnik, „niewysoki, ale o jasnej cerze i zaróżowionych policzkach, o miłej i poważnej twarzy i przede wszystkim o bardzo skromnym spojrzeniu... był wyraźnie zmęczony i kulał na prawą nogę”. Zapytał, czy w pobliżu jest jakiś szpital, w którym mógłby znaleźć schronienie. Widok owego Pielgrzyma „o nieco łysawej głowie”, mówiącego po hiszpańsku, wzbudził litość Inés Pascual. Powiedziała mu, że w Manresie mógłby znaleźć szpital, jakiego szukał, i zaprosiła go do przyłączenia się do grupy kobiet. Szli powoli, żeby mógł za nimi nadążyć, bowiem nie udało im się namówić go, żeby wsiadł na towarzyszącego im osiołka. Późnym wieczorem dotarli do

Manresy. Słynny kataloński zdrowy rozsądek przedsiębiorczej Inés, podszeptnął jej, że nie powinni się narażać na małomiasteczkowe plotki. Nie weszła do Manresy w towarzystwie Pielgrzyma – „bo ona była wdową, a on młodym, przystojnym człowiekiem” – lecz wysłała go przodem, razem z wdową Jerónimą Claverą, do Szpitala św. Łucji, gdzie ta ostatnia pracowała, z poleceniem, żeby dobrze go tam potraktowano, i obiecując mu, że przyśle mu pomoc z domu. Już w ten pierwszy wieczór wysłała mu na kolację porządny rosół i trochę kurzego mięsa, „bo przez to jego chodzenie był cierpiący”; podobnie postępowała w ciągu następnych dni. Po kilku dniach Pielgrzym zwracał już na siebie powszechną uwagę.

Nowo przybyły rozpoczął nowe życie, odkrywając w miasteczku dobrych ludzi, w większości rzemieślników, szczodrych i życzliwych. Spał niewiele i na gołej ziemi, poświęcając większość czasu na rozmyślanie i modlitwę. Ubrany w wór przewiązany w pasie zwykłym sznurem, przy którym wisiał inny, cieńszy sznurek z węzłami, których liczba zmniejszała się lub rosła. Przyciągał wzrok z racji poważnego i skromnego spojrzenia i powagi wypowiedzianych przez niego słów. Widać było, że to pokutnik i że ukrywa jakąś tajemnicę. Tajemnica ta wzbudziła jeszcze większą ciekawość, kiedy do Manresy dotarła wieść o nocnym czuwaniu w Montserracie i o zamianie ubiorów.

Inés zauroczyły liczne cnoty i cierpliwość Pielgrzyma, przygarnęła go jak syna i zaczęła czynić starania, najpierw żeby dominikanie przyjęli go do klasztoru, a potem wdowa Juana Serra u siebie w domu, przy czym ona sama brała na siebie jego wyżywienie i ubranie. Chętnie zabrałaby go do siebie, ale bała się narazić krewnym, z którymi się procesowała. Pielgrzym mieszkał też w innych domach w Manresie; on sam wspomina dom kobiety, którą nazywano „la Ferrera” (Kowalowa).

Powoli ludzie zaczęli się przyzwyczajać do obyczajów Pielgrzyma. Codziennie chodził żebrac. Nie jadł mięsa i nie brał do ust wina, choćby go częstowano. Tylko w niedzielę nie pościł i wypijał odrobinę wina, jeżeli go ktoś poczęstował. Codziennie chodził do kościoła na sumę i podczas Mszy św. czytał fragmenty Pasji; wieczorami uczestniczył w śpiewanych nieszpiorach i w komplecie, delektując się wielce muzyką.

Spędzał długie godziny w kaplicy pod wezwaniem Matki Boskiej w Viladordis, w kościele Dominikanów, w szpitalnej kaplicy albo w jaskini, którą odkrył nieopodal miasteczka. Modlił się przy przydrożnych krzyżach i przystawał na dźwięk dzwonu bijącego na Anioł Pański. Odmawiał modlitwy ze swojego brewiarza, różaniec i inne głośne pacierze. Odwiedzał szpital, gdzie mył chorych. Co tydzień przystępował do spowiedzi i do Komunii św. Biczował się i umartwiał, całkowicie przestając dbać o siebie. „A ponieważ stosując się do mody swych czasów, zwracał dawniej wiele uwagi na pielęgnację włosów, a były one bardzo piękne, postanowił teraz pozwolić im rosnąć zgodnie z naturą, nie czesząc ich ani nie

strzygąc, ani też wcale nie nakrywając głowy zarówno w dzień, jak i w nocy. Dla tej samej racji pozwolił rósć paznokciom u rąk i nóg, ponieważ dawniej zbyt się o to troszczył”.

To zdziczenie obyczajów do spółki z równoczesnym kultywowaniem maksymalnego ubóstwa, kontrastuje ze skrajną schludnością, która będzie go charakteryzować w przyszłości, nie wspominając już nawet o dawniejszych przyzwyczajeniach: o holenderskiej pościeli, srebrnych zastawach i tylu innych wykwintnych przedmiotach, którymi otaczał się w niedawnych czasach spędzanych w Arévalo.

Laynez napisze, że „choć na początku był człowiekiem postawnym i mocno zbudowanym, zmienił się, jeśli chodzi o budowę ciała”. Mężczyzna o młodej, rumianej twarzy szybko przeobrazi się w wymizerowanego człowieka o ziemistej cerze – tak wspominają go mieszkańcy Manresy. Swoim brakiem umiaru Iñigo już na zawsze zrujnował sobie zdrowie. Przyszło mu drogo zapłacić za tę naukę, której echo znaleźć można w ogromnej delikatności, z jaką będzie zawsze traktował chorych, oraz w sposobie troszczenia się o zdrowie młodych scholastyków, którym zawsze powtarzał, że człowiek zdrowy może dać z siebie więcej w służbie Bożej.

Tymczasem Pielgrzym je to, co dostaje od ludzi. Kiedy zostaje zaproszony na posiłek, niewiele się odzywa i po mistrzowsku wymiguje się od odpowiedzi na ciekawskie pytania, których celem jest ustalenie, kim tak naprawdę jest. Jest grzesznikiem. Poskromiwszy wrodzoną hardość, wypowiada się z wielką pokorą.

Na ulicy rozmawia z dziećmi, które zwykle lubią włożyć się za pielgrzymami, oraz z dorosłymi, którzy mają ochotę go słuchać. Nie jest krasomówcą, ale jego słowa mają wielką siłę przekonywania. To, co chce przekazać, jest proste: nie należy grzeszyć, trzeba badać własne sumienie i starać się żyć przykładowie; bardzo dobrze jest spowiadać się i przystępować do Komunii św. co tydzień. Zalecenia te powoli odmienią życie duchowe wielu mieszkańców Manresy. Ci, którzy zbliżają się do Pielgrzyma i słuchają jego rad, są w mniejszości. Jak zwykle to kobiety są wrażliwsze na atrakcyjność Pielgrzyma wypowiadającego się w tak szczerzy i łagodny sposób. Po jakimś czasie Pielgrzym zbiera wokół siebie grupę zwolenniczkę, „kobiet uczciwych, wdów i mężatek – jak wspomina Juan Pascual – które dniem i nocą chodziły za nim z otwartymi ustami, nie mogąc się doczekać rozmów i wypowiedzi na tematy duchowe, którymi zawsze je raczył, i jego dobrych uczynków, zarówno w szpitalu, gdzie chodził obsługiwać chorych, jak i wobec innych biednych ludzi i sierot w mieście, dla których zbierał jałmużnę, chodząc od drzwi do drzwi, a potem rozdawał w drzwiach naszego domu, gdzie bywał w sekrecie o pewnych porach dnia”.

*Na podstawie książki: José Ignacio Tellechea Idígoras, Ignacy Loyola. Sam i na piechotę”*

# ŚWIĘTO PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO

## Góry Tabor są po to, by odważnie iść przez doliny

Biblijna historia uczy nas, by dobre doświadczenia zabierać w "doliny", tam, gdzie często brakuje nadziei i motywacji. W nasze małe i wielkie kryzysy.

Bóg lubi góry. W Starym i Nowym Testamencie w górach działy się najważniejsze wydarzenia w historii zbawienia. Na wulkanicznym masywie Ararat zatrzymała się arka, gdy wody potopu zaczęły opadać; wzgórze Moria było świadkiem ofiary Abrahama; na szczycie Synaj Jahwe przekazał Izraelowi swoje przykazania; w kazaniu "na górze" Jezus dał ludziom osiem błogosławieństw; na Górze Oliwnej Syn Boży modlił się przed męką, a na Kalwarii zostały odkupione grzechy całego świata. Na każdym z tych szczytów wydarzyło się coś, co miało znaczenie dla relacji między Bogiem a człowiekiem.

Przemienienie Pańskie, jedno z najważniejszych wydarzeń w życiu Jezusa i cud, który dokonał się w obecności trzech apostołów, również wydarzyło się na górze - osamotnionym wznieśieniu w Galilei noszącym nazwę Tabor.

### Czego uczy nas Tabor?

Tabor - po hebrajsku Har Tawor - oznacza "wysoki szczyt"; wznosi się on na prawie sześćset metrów nad poziomem morza i majestatycznie góruje nad równiną. Bóg uwielbia takie góry - odosobnione i trudno dostępne, wymagające wyjścia ze strefy komfortu.

W czasach Jezusa ludzie nie chodzili w góry dla przyjemności. Myślę, że gdy apostołowie wspinali się na Tabor, dwoili się i troili, by zrozumieć, dlaczego Jezus ich tam zabiera. Musieli się bardzo zdziwić, gdy Zbawiciel ukazał się im w jaśniejszej postaci. Zrozumieli wtedy, że doliny, chociaż wygodne i bezpieczne, nie dają szansy spojrzeć na rzeczywistość z innej perspektywy. Ich zdumienie szybko przerodziło się w zachwyt.

Każdy z nas ma swoje "góry Tabor". Dla jednych będzie to czas spędzony z najbliższymi, dla innych - realizowanie życiowej pasji; coś, co pozwala nam się "przemieniać", a więc być bardziej i pełniej.

Na pewno każdy doświadczył czegoś takiego w swoim życiu - chwil pełnych wewnętrznej radości i poczucia, że jest się we właściwym miejscu i we właściwym czasie. Ja bardzo często odkrywam coś takiego w górach.

W czasie górskiej wędrowki nie tylko można się odprężyć i wyciszyć. Piękno i surowość górskiego krajobrazu jak mało która rzecz na świecie utwierdza mnie w przekonaniu, że jestem tylko pyłkiem wobec sił natury i potęgi górskich szczytów. Jednak nawet góry "topnieją jak wosk przed obliczem Pana, przed obliczem Władcy wszytkiej ziemi" (Ps 97,5).



Ludzie od zawsze szukali w górach Boskiego pierwiastka. Klasztory, pustelnie, miejsca, w których rozwijała się duchowość, nie powstawały na nizinach, ale na górskich szczytach, często w skrajnie niesprzyjających warunkach, zawieszane między niebem i ziemią, z dala od rutyny i daleko poza strefą komfortu. Ksiądz Roman Rogowski w "Mistyce gór" pisze, że góry są "ikoną Boga i sakramentem Najwyższego". Nie

można tego lepiej ująć!

### Gdy już odkryjesz swoją górę Tabor

Chwile radości i spełnienia nie są po to, by zachowywać je dla siebie. Jeśli w twoim życiu jest coś, co naprawdę cię pociąga, sprawia, że puls przyspiesza, a serce bije szybciej, pokaż to innym. Wokół ciebie jest więcej pograżonych w mroku ludzi, niż się wydaje. Może twoja "góra Tabor" sprawi, że ktoś inny też się "przemieni"? Piotr nie chciał schodzić. Najchętniej zostałby z przemienionym Jezusem i nie myślał o sprawach, które zostały na dole. Nie o to jednak chodzi Bogu.

Góra Tabor była jednym z ostatnich przystanków Jezusa przed Jerozolimą. Po chwale, jakiej doświadczyli apostołowie w obecności przemienionego Chrystusa, miało nadejść coś zupełnie innego. Przemienienie Pańskie było po to, by umocnić uczniów przed unizieniem i upokorzeniem, jakiego miał doświadczyć Jezus. Nasze "góry Tabor" też nie trwają wiecznie.

Jeśli właśnie doświadczasz czegoś pozytywnego, dobrze to zapamiętaj. Gdy pojawi się kryzys - a pojawi się prędzej czy później - będziesz wiedział, że i on kiedyś się skończy.

Biblijna historia o przemienieniu na górze Tabor uczy nas, by dobre doświadczenia zabierać w "doliny" naszej codzienności, zapamiętywać i dzielić się nimi z innymi. Wtedy to, czemu oddajemy nasze serce, przestanie być tylko chwilową przyjemnością, stając się czymś niosącym nadzieję innym oraz naszym własnym umocnieniem.

Piotr Kosiarski - DEON.pl

## OGŁOSZENIA

W tym tygodniu w kalendarzu liturgicznym obchodzimy: w czwartek św. Jana Marii Vianneya; w piątek święto Przemienienia Pańskiego.

\*\*\*

W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek i piątek: w czwartek po Mszy św. wieczornej - Godzina św.; w piątek o godz. 19:00 Msza św. wynagradzająca Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Spowiadamy rano, przed Mszą św. o godz. 8:00 i po południu od 17:30. W miesiącach wakacyjnych nie będzie spotkania modlitewnego w duchu Taizé.

\*\*\*

Przypominamy, że w okresie wakacyjnym w dni powszednie będą tylko dwie Msze św.: o godz. 8:00 i 19:00. Nie będzie Mszy św. o godz. 18:00. Natomiast od 18:00 będzie wystawiony Najświętszy Sakrament. Także w weekendy wystawienie Najświętszego Sakramentu rozpoczyna się o godz. 18:00.

\*\*\*

W dniach 23-29 sierpnia zapraszamy na pielgrzymkę do Polskiej Częstochowy. Opiekunem duchowym będzie o. Marek Janowski. Więcej informacji i zapisy w biurze RekTravel.

Ciągle można się zapisać na wrześniową pielgrzymkę do Egiptu "Śladami Świętej Rodziny" (od 16 do 28 września 2021 r.). Duchowym opiekunem pielgrzymów będzie o. Tomasz Oleniacz SJ. Więcej informacji wraz ze szczegółowym programem na stronie biura RekTravel.

\*\*\*

W zakrystii jest już do odbioru sierpniowy numer miesięcznika Apostolstwa Modlitwy.



**7-8 sierpnia 2021**

**34. Pielgrzymka do Merrillville**  
Zapisy w JOM  
25 lipca oraz 1 sierpnia po każdej Mszy św.



**Czwartek przed I piątkiem miesiąca**  
**GODZINA ŚWIĘTA 20:00 - 21:00**



**APOSTOLSTWO  
MODLITWY**

w każdy I wtorek miesiąca godz. 19:00

**Modlitwa Taizé**  
**II sobota 20:00 - 21:15**

**Wspólnota Życia Chrześcijańskiego w Chicago**  
**Polish Christian Life Community**  
spotkania formacyjne, eucharystia, wspólnota,  
apostolstwo, duchowość ignacjańska  
<http://chicago.wzch.org>

**Jasmin**  
[www.wspolnotajasmin.org](http://www.wspolnotajasmin.org)

**ADOPCJA SERCA** tel. 224 603 2237

(proszę zostawić wiadomość)

[adopcjasercachicago@gmail.com](mailto:adopcjasercachicago@gmail.com)

**SYCHAR KRYZYS MAŁŻEŃSKI** (773)  
Spotkania w I sobotę **865 4955**  
godz. 18:30 [www.sychar.org](http://www.sychar.org)

**NAPROTECHNOLOGIA - NATURALNA**  
METODA PLANOWANIA RODZINY  
INFORMACJE TEL. 708 983 4158



Grupa wsparcia  
dla osób w żałobie  
Dzwoń tel. 630 921 1810



**NOWA DROGA**

6255 W. Belmont Ave. Chicago

**AL - ANON OdNowa**

sob. 6pm - Tel: **773-663-8287**

**AA** - pt. 20:30, sob. 20:30

**NA** śr. 20:00, pt. 19:00, sob. 19:00 i niedz. 19:15

**WARSZTATY**

**„12 kroków - ku pełni życia- wreszcie żyć”**

Informacje tel. 773 865 4955



**Poradnia rodzinna**

psycholog Małgorzata Olczak

tel. 773 814 0324

**Spotkanie biblijne**

czwartek o godz. 20:00

O. Tomasz Oleniacz SJ



**Męska grupa różańcowa**

I soboty miesiąca 8:00 am

O. Marek Janowski SJ



**Our Services:**

- Primary Care • Midwifery • Dental • Counseling
- Substance Use Disorder

**PrimeCare offers affordable quality health care for the whole family.**

*\*Our Enrollment Specialists can also assist you in navigating your insurance options*

**For more information about our services or to make an appointment call (312) 633-5841.**

**WHY ADVERTISE IN YOUR LOCAL CHURCH BULLETIN?**

**GREAT COVERAGE - 97%** of all households attending church take at least one church bulletin home every Sunday.

**GREAT VALUE - 70%** of all households are aware of and look at the advertising in the church bulletin and 68% of households surveyed when making a choice between businesses are inclined to choose the one who advertised in the church bulletin.

**Learn More About Advertising In Your Parish Bulletin**

Call us at **1-800-621-5197**

Email: [sales@jspaluch.com](mailto:sales@jspaluch.com)



**Castle Honda**

"See Marian Cierpiala For Your Parish Discount!"  
Mowimy Po Polsku!

Call (847) 965-8833 or (312) 316-6673 (cell)

6900 Dempster Street Morton Grove, IL

✂ Please Cut Out This "Thank You Ad" and Present It The Next Time You Patronize One of Our Advertisers

**Thank You**

Thank you for advertising in our church bulletin. I am patronizing your business because of it!

**Ed the Plumber**  
**Ed the Carpenter**  
**773.471.1444**  
Best Work • Best Rates  
**PARISHIONER DISCOUNT**



Consider Remembering Your Parish in Your Will.

For further information, please call the Parish Office.



**DO YOU HAVE SALES EXPERIENCE? ARE YOU WELL NETWORKED IN THE LOCAL COMMUNITY?**

**J.S. PALUCH COMPANY**  
NATIONAL PUBLISHER OF CHURCH BULLETINS

- Full Time Positions Available with Excellent Earning Potential!
- Medical Benefits, 401K, Life & AD&D Insurance Available
- Excellent Commission Compensation Program

**Interested? Call Kay Leane 1.800.621.5197 x2823**  
or Email Resume to [RECRUITING@JSPALUCH.COM](mailto:RECRUITING@JSPALUCH.COM)

[www.jspaluch.com](http://www.jspaluch.com)

EARN **MONEY!**  
DO **GOOD!** MAKE A **POSITIVE IMPACT!**

Protecting **Seniors** Nationwide



Medical Alert System

**\$29.95/Mo.** billed quarterly



- One Free Month
- No Long-Term Contract
- Price Guarantee
- Easy Self Installation

Call Today! Toll Free 1.877.801.8608

**Get this weekly bulletin delivered by email - for FREE!**



Sign up here:

[www.jspaluch.com/subscribe](http://www.jspaluch.com/subscribe)

Courtesy of J.S. Paluch Company, Inc.



**UNIA KREDYTOWA TO WIĘCEJ NIŻ BANK!**

Służymy Polonii oferując szeroki zakres usług finansowych: konta oszczędnościowe i czekowe, karty VISA, kredyty hipoteczne, pożyczki personalne. Możesz korzystać z naszych usług on-line, dzięki Bankowości Internetowej PSFCU. Dla przedsiębiorców oferujemy kredyty biznesowe i konta bez opłat. Otwórz konto przez internet na stronie [www.NaszaUnia.com](http://www.NaszaUnia.com) lub odwiedź nasz oddział w Norridge (4147 N. Harlem Avenue, Norridge, IL 60706, tel. 708-457-0750). **PRZYŁĄCZ SIĘ DO NAS JUŻ DZISIAJ!**



**1.855.PSFCU.4U**  
[www.NaszaUnia.com](http://www.NaszaUnia.com)

